

Rosyjskie systemy ostrzelały samoloty Izraela

19 maja 2022

Rosja pierwszy raz pozwoliła na użycie w Syryjskiej Republice Arabskiej swoich systemów obrony przeciwlotniczej S-300. Za ich pośrednictwem ostrzelano więc izraelskie myśliwce, które po raz kolejny atakowały rzekome irańskie obiekty wojskowe znajdujące się na syryjskim terytorium.

<https://www.youtube.com/watch?v=Z-rrQRF5LU0>

Informacje o incydencie z 13 maja dopiero teraz przekazał izraelski Kanał 13. Z jego relacji wynika, że kilka samolotów należących do Izraelskich Sił Obronnych (IDF) atakowało cele znajdujące się w południowo-zachodniej części Syrii. Były nimi zaś obiekty należące do irańskiego wojska.

Syryjskie media państwowe twierdzą, że Izraelczycy ostrzelali rakietami miasto Masjaf. W wyniku ich działań zginąć miało pięć osób, w tym jeden cywil, a rannych zostało siedem kolejnych.

Według izraelskich dziennikarzy, pierwszy raz doszło jednak do sytuacji, w której izraelskie myśliwce zostały zaatakowane przez rosyjskie systemy obrony przeciwlotniczej S-300 Rakiety z S-300. Maszyny zostały ostrzelane, kiedy zawracały już na terytorium Izraela. Żaden z samolotów nie został jednak uszkodzony.

Dotychczas Izrael utrzymywał bliskie stosunki z Rosją, aby móc atakować cele znajdujące się na terenie Syrii. Same systemy S-300 zostały zaś przekazane Syryjczykom przez Rosjan w 2018 roku, gdy Izraelczycy zestrzelili rosyjski samolot zwiadowczy. Dotychczas obrona przeciwrakietowa nie była jednak uruchamiana.

Incydent jest więc uznawany za zmianę rosyjskiej polityki wobec Izraela, związaną z okazywaniem przez niego wsparcia dla walczącej Ukrainy.

Na podstawie: CBN.com, BreakingDefense.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)